

Nowe wiercenia przekonują o zasobności złóż miedzi

WARSZAWA (PAP)

W nowo odkrytym złożu miedzi w paśmie Lubin—Surochów na Dolnym Śląsku prowadzone są coraz intensywniejsze badania geologiczne. Badania te przeprowadzone na przestrzeni 35 km, potwierdzają w pełni pierwotne przypuszczenia o bogactwie tych złóż i ich dobrej jakości. Jak twierdzą fachowcy, są one średnio trzy razy bogatsze niż złoża miedzi w niecce Bolesławicko-Złotoryjskiej.

Pasma głogowskie to nie tylko — jak się okazuje po bliższym rozpoznaniu — miedź. Znalezione w nim również srebro, nikiel i wanad, a są także i inne cenne surowce. Oczywiście, obecnie nie można jeszcze dokładnie ocenić tych nowo odkrytych bogactw geologicznych, nawet w dużym przybliżeniu. Złoża w okolicach Głogowa jest w każdym razie jednym z największych odkryć geologicznych dokonanych w Polsce w ostatnim okresie. Przewiduje się, że dokładna ocena będzie mogła na stać dopiero w 1960 r., tj. po pełnym przeprowadzeniu badań geologicznych.

Aleksander Zawadzki na spotkaniu w Zakładach R. Luksemburg

WARSZAWA (PAP)

Członek Biura Politycznego KC PZPR, przewodniczący Rady Państwa — Aleksander Zawadzki spotkał się 14 bm. z aktywem organizacji partyjnej Zakładów Im. R. Luksemburg, której jest członkiem.

W czasie spotkania omówiono zagadnienia XII Plenum KC PZPR oraz zadania wypływające z uchwał tego plenum dla fabryki.

Cena 50 gr



Rok XIV Wydanie A

Poznań, sobota 15 XI 1958

Nr 272 (4601)

Ponad 4 miliardy zł z eksportu - zmniejszenie zadłużenia o 100 milionów zł

Poprawa sytuacji w handlu zagranicznym

WARSZAWA (PAP)

Przewiduje się, że łączne wpływy ze sprzedaży za granicą naszych towarów przyniosą w bież. roku po raz pierwszy ponad 4 mld. zł dewizowych. W porównaniu z ub. rokiem nastąpił mały wzrost wartości eksportu o około 6 procent.

Za wskaźnikiem tym kryje się ogromny wysiłek całej gospodarki narodowej. W stosunku bowiem do wartościowego wzrostu eksportu musiał w bież. roku nastąpić znacznie większy wzrost masy towarowej sprzedawanej do innych krajów. Wynika to stąd, że w dalszym ciągu na rynkach światowych panuje niekorzystna dla nas koniunktura: spadek cen różnych surowców, głównie węgla kamiennego. W roku bież. sprzedamy go wprawdzie o około 3 mln. ton więcej niż w 1957 roku, niemniej jednak wpływy uzyskane z tego eksportu będą znacznie niższe niż w roku poprzednim.

Powstała luka pokrywa przede wszystkim zwiększoną sprzedaż —

znacznie bardziej zresztą korzystna, niż surowców — urządzeń oraz środków transportu. Ta grupa towarów stanowi już ponad 1/4 całego naszego eksportu i przyniesie w roku bieżącym przeszło miliard złotych dewizowych wpływów (o ponad 200 mln. zł więcej, niż w 1957 roku).

Zwiększamy także w bież. roku o około 50 proc. eksport produktów rolno-spożywczych. Dostawy za granicę tego typu artykułów — głównie cukru, mięsa, przetworów mięsnych, jaj, masła, jęczmienia piwowarskiego, słoju itp. — przyniosą sumę 300 mln. zł dewizowych.

Ponadto handel zagraniczny otrzymał zadanie zmniejszenia w bież. roku zadłużenia krótkoterminowego o około 100 mln. złotych dewizowych. Zadanie to powinno być wykonane.

Ze zestawienia przewidzianych wpływów eksportowych i wydatków na import wynika jednak, że także rok 1958 zakończy się dla nas ujemnym jeszcze saldem handlowym. Będzie ono wprawdzie niższe niż w roku poprzednim, ale mimo wszystko wyniesie około 800 milionów złotych dewizowych.

W Genewie nadal dyskusja

GENEWA (PAP)

W piątek rano odbyło się kolejne posiedzenie konferencji ekspertów „obradujących nad środkami zapobieżenia niespodziewanemu atakowi. Posiedzenie trwało godzinę. Opublikowany komunikat głosi, że kontynuowano dyskusję nad programem pracy. Głos zabierali — przedstawiciel Kanady — Wilgress i przedstawiciel ZSRR — W. Kuzniecowa.

Wiceminister K. Rusinek na naradzie działaczy kulturalnych w Poznaniu

(Inf. wł.)

W dniu wczorajszym odbyła się w Poznaniu narada aktywów kulturalnych z terenu Poznania, w której udział wzięli przedstawiciele środowisk twórczych, placówek kulturalnych i działacze kulturalni. Z ramienia Ministerstwa Kultury i Sztuki w konferencji wziął udział wiceminister K. Rusinek, nadto byli obecni dyr. J. Jasieński z CZT, dyr. W. Weinbaum z CZIM, posłowie ziemi wielkopolskiej: min. o-

W czynie przedzjazdowym: Wiejski Ośrodek Zdrowia w Chobienicach

(Inf. wł.)

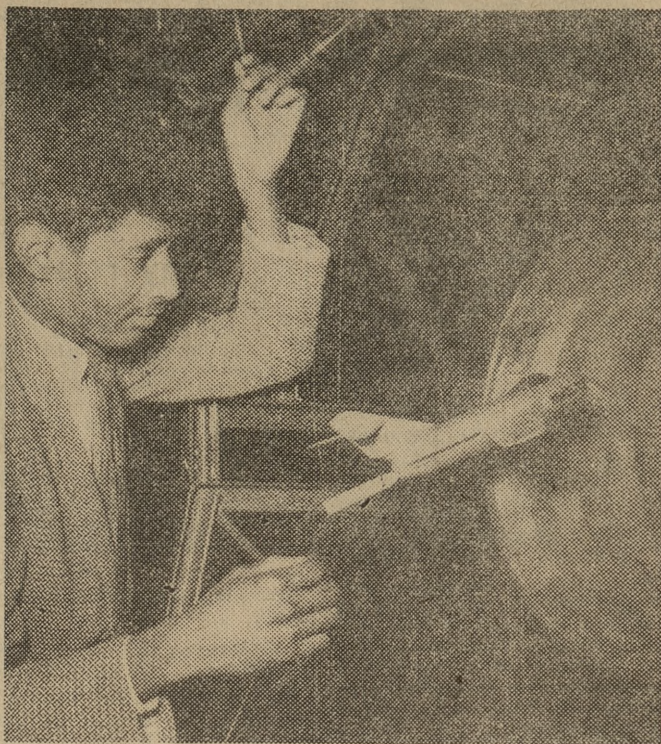
Z inicjatywy Oddziału Powiatowego Zw. Zaw. Robotników Rolnych i Zw. Zaw. Pracowników Służby Zdrowia w Wolsztynie wybuduje się w ramach społecznego czynu przedzjazdowego wiejski ośrodek zdrowia we wsi PGR-owskiej Chobienice. Inicjatywa podjęta została troską o zdrowie pracowników rolnych i ich rodzin oraz mieszkańców okolicznych wsi gospodarskich. Wychodzi się bowiem ze słusznego założenia, że tylko zdrowy fizycznie człowiek może intensywnie i wydajnie pracować.

Według wstępnego projektu inicjatorów, ośrodek w Chobienicach mieścić będzie: poradnię ogólną, punkt apteczny, punkt laboratoryjny, przychodnię dentystyczną, izbę porodową, izbę chorych czyli mały szpital na 4-6 łóżek, punkt opieki nad matką i dzieckiem oraz punkt propagandy sanitarnej tak w odniesieniu do higieny osobistej jak i estetyki otoczenia.

Poza tym poszczególne ogniska Związku Zawodowego Robotników Rolnych zainicjowały dla uczczenia III Zjazdu partii:

w Wydawach, pow. Gostyń postanowiono w ramach czynu przedzjazdowego ożywić ruch kulturalno-oświatowy, uporządkować zaniedbany dotychczas park, wyhodować 60 bekoniów ponad przewidziany plan;

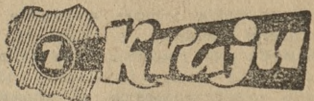
w Wysocku Wielkim, pow. Ostrów robotnicy brygady polowej przyspieszą tempo orki jesiennej tak, aby zakończyć je do 20 listopada, wszyscy robotnicy wraz z rodzinami zbiora walać się po różnych zakamarkach w gospodarstwie ziom żelazny i odstawić do powiatowej zbiornicy przez myślowych surowców wtórnych. Ponadto załoga tego gospodarstwa uporządkuje kwietniki i zieleńce, którymi będzie się stale opiekować, (kj)



Na polskich uczelniach wyższych studiuje w bież. roku akademickim około 900 studentów obcokrajowców z 27 krajów. Największym skupiskiem jest Warszawa. Na samej Politechnice kształcą się 189 zagranicznych studentów.

Na zdjęciu: Husab Fajsal przyjechał do Warszawy z dalekiego Sudanu. Obecnie studiuje na Wydziale Lotniczym Politechniki Warszawskiej.

CAF — fot. Barącz



NAGRODY SZCZECINA DLA NAUCZYCIELI

Prezydium Miejskiej Rady Narodowej Szczecina przyznało nagrody oświatowe, ufundowane przez miasto dla trzech wyróżniających się w pracy pedagogów i wychowawców.

WYJAZD PISARZY POLSKICH DO ZSRR

14 bm. wyjechali do ZSRR, na 2-tygodniowy pobyt — w ramach wymiany kulturalnej — pisarz — Jalu Kurek i tłumaczka — Natalia Modzelewska.

W 3 MIESIĄCACH POWRÓCIŁO 22,5 TYS. REPATRIANTÓW

W ub. miesiącu powróciło do kraju — głównie z ZSRR — blisko 8.200 repatriantów. Liczba osób, które wróciły do Polski w ciągu ostatnich 3 miesięcy, sięga 22,5 tys.

2-LETNIA SZKOŁA PARTYJNA W KATOWICACH

W Katowicach otwarta została 2-letnia szkoła partyjna — pierwsza tego typu placówka w Polsce. Szkoła przygotowywać będzie kadry do pracy partyjnej.

ZŁOŻENIE WIENCÓW NA GROBIE L. STAFFA

14 bm., w 80 rocznicę urodzin Leopolda Staffa — przedstawiciele Związku Literatów Polskich złożyli wiązanki kwiatów na grobie poety w Alei Zasłużonych na Cmentarzu Powązkowskim.

OBRADY ZPAP

14 bm. rozpoczęło się w Warszawie 2-dniowe zebranie plenarne Zarządu Głównego Związku Polskich Artystów-Plastyków.

Radio, Telewizja i „Głos” — szkołom

Nasz fundusz budowy szkół stoi otworem i oczekuje ofiar. Wpłaty można dokonać na KONTA FKO — POZNAŃ 5-9-650 — Radiowy Fundusz Budowy Szkół oraz w redakcji „Głosu Wielkopolskiego”, ulica Grunwaldzka 19, pokój 62. Nazwiska ofiarodawców publikujemy na naszych łamach i w radio.

Wzrost zachorowań na żółtaczkę zakaźną

WARSZAWA (PAP)

Jak informuje resort zdrowia, w ciągu ostatnich kilku miesięcy w porównaniu z analogicznym okresem roku ub. notuje się znaczny wzrost liczby zachorowań na nagminne zapalenie wątroby (żółtaczkę zakaźną). Choroba ta najczęściej atakuje dzieci i młodzież.

Nagminne zapalenie wątroby jest chorobą wywołaną przez wirusa. Dlatego też celem zapobieżenia nowym zachorowaniom konieczne jest bardziej surowe przestrzeganie zasad higieny osobistej, zwłaszcza jeśli chodzi o dzieci i młodzież. U dzieci, które zetknęły się z osobami dotkniętymi nagminnym zapaleniem wątroby, skutecznie przeciwdziała stosowanie gammaglobuliny. W lek ten w dostatecznych ilościach zaopatrzone są stacje sanitarno-epidemiologiczne, które nim dysponują.

Wzrost zachorowań na żółtaczkę zakaźną jest zjawiskiem notowanym obecnie również i w innych krajach, zarówno Europy jak i poza naszym kontynentem.

Sprawy młodzieży pracującej na obradach Prezydium CRZZ

Harcerze organizatorami w Dniu Nauczyciela

WARSZAWA (PAP)

Z okazji zbliżającego się Dnia Nauczyciela, naczelnik harcerstwa — Zofia Zakrzewska, wydała specjalny rozkaz w sprawie obchodu tego „dnia” przez młodzież harcerską.

22 listopada, w Dniu Nauczyciela, drużyny harcerskie i zastępy zorganizują m. in. uroczyste zbiórki i apele, na które zaproszą swoich wychowawców. Harcerze zasłużą się także, aby każda klasa została na Dzień Nauczyciela odświętnie udekorowana.

Z ostatniej chwili

O zaprzestanie doświadczeń nuklearnych

Oświadczenie TASS MOSKWA (PAP)

Agencja TASS opublikowała oświadczenie, stwierdzające, iż jeśli rządy USA oraz Anglii przagną rzeczywiście zaprzestania doświadczeń z bronią jądrową — to rząd radziecki, tak jak i poprzednio — gotów jest bezwzględnie podpisać z nimi porozumienie w tej sprawie.

POKAZ BRYTYJSKIEGO SAMOLOTU VISCOUNT 810

Firma angielska Wickers Armstrongs Aircraft Ltd. co. zademonstrowała w dniu 13 bm. przedstawicielom „LOT” maszynę Viscount 810. Samolot wyposażony jest w 4 silniki śmigłowo-odrzutowe, posiada 72 miejsc turystyczne lub 56 miejsc I klasy. Szybkość komunikacyjna 365 mil/godz. (580 km) zasięg 1.500 mil (2.400 km).

Na zdjęciu: Viscount 810 na lotnisku Okęcie.

Fot. — CAF

Likwidacja 20 wytwórni bimbru

(Inf. wł.)

W bież. roku organa MO woj. poznańskiego zlikwidowały 20 bimbrowni — 14 w pow. tureckim i 6 w kaliskim. Podczas rewizji w domach podejrzanym znaleziono 117 litrów samogonu, 725 litrów zacieru i 15 urządzeń do pędzenia bimbru.

Niejednokrotnie są to „przedsiębiorstwa” działające na większą skalę. Ostatnio np. Komenda Powiatowa MO Kalisz wykryła wytwórnię bimbru w miejscowości Pycelek. Zajęto 300 litrów(!) zacieru i aparaturę. Wobec podejrzanym — Mariana Makowskiego i Czesława Pokojowczyka prokurator zastosował areszt.

W tych dniach ujętano również bimbrownię w zagrodzie Szczepana Chojki (Małgów, pow. Kalisz). Chojkę aresztowano. Warto dodać, że w pow. tureckim, gdzie proceder ten uprawia się najczęściej, podejrzanym o pędzenie samogonu okazał się m. in. radny PRN — St. Tanasz. (ak)

Premier Indii — Jawaharlal Nehru, obchodził w piątek 69 rocznicę urodzin. Dzień ten zbiega się w Indiach ze „świętem dziecka”, toteż wśród gości premiera znajdowało się wiele delegacji dziecięcych, przybyłych z życzeniami.

ZMARŁ RANDOLPH HEARST

Randolph Hearst, syn znanego magnata prasowego USA, zmarł nagle na udar serca w wieku lat 43.

CZANG KAI-SZEK

ZŁOŻYŁ WIZYTĘ 7 FLOCIE

Dnia 14 bm. Czang Kai-szek złożył wizytę 7 flocie amerykańskiej stacjonującej w strefie Tajwanu.

W NIEDZIELĘ
WYBORY NA WĘGRZACH

W niedzielę, 16 listopada, ludność Węgier wybierze nowy skład parlamentu. Patriotyczny front ludowy zrzeszający wszystkie partie i organizacje węgierskie wystawił listę kandydatów na posłów do parlamentu. Na liście tej znajduje się 338 kandydatów.

CZĘŚCIOWA AMNESTIA

W ALGERII

Francuskie władze wojskowe w Algierii zwoływały z okazji 11 listopada (40 rocznica zakończenia pierwszej wojny światowej) 1526 osób przebywających w obozach koncentracyjnych.

Chinscy lekkoatleci — długodystansowcy — biją rekord olimpijski w biegu maratońskim w Pekinie.

Na zdjęciu: Zawodnicy na trasie maratonu.

FOT — CAF



Nowy „gabinet cieni” labourzystów

LONDYN (PAP)

Labourzystowska frakcja parlamentarna dokonała w czwartek wieczorem wyboru swego kierownictwa, zwanego zazwyczaj „gabinetem cieni”. W skład tego kierownictwa weszła większość członków byłego „gabinetu cieni” z Bevanem, Wilsonem i Robensem na czele. Nie został natomiast wybrany były minister obrony z „gabinetu cieni” Georges Brown, działacz prawego skrzydła Labour Party. Komentując ten fakt gazety londyńskie tłumaczą go stanowiskiem Browna w czasie głosowania nad sprawą interwen-

cji brytyjskiej w Jordani. Brown odmówił wówczas głosowania z frakcją labourzystowską przeciwko decyzji rządu o interwencji.

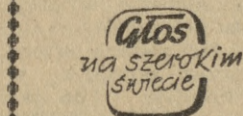
Miejsce Browna zajął w „gabiniecie cieni” Edith Summerskill.

Narada działaczy kulturalnych

(Dokończenie ze str. 1)

W dyskusji, która trwała około 3 godzin, zabralo głos kilkunastu mówców, wyliczających na ogół bolączki, z jakimi walczą instytucje i zresztania. Dość ostro zatakowano bezkroćlewie, panujące w resorcie kultury Prez. Rady Narodowej m. Poznania. Dalej była mowa o braku odpowiedniej roboty upowszechniającej w „Głosie” i konieczności powołania do życia w Poznaniu klubu dziennikarzy, o Wazach Gólcichowskich i Konkursie Winiawskiego, o finansach Wydawnictwa Poznańskie go i rozpiętości zarobków poznańskich artystów. Młody naukowiec mgr Kostyrko zwrócił uwagę na elementy, z których składa się całość zagadnienia p. n. upowszechnienie kultury, przede wszystkim zaś na treść i formę, na sposób dotarcia do konsumenta, na kulturę na codzień. Do myśli tych nawiązał w podsumowaniu dyskusji wiceminister Rusinek, podkreślając konieczność przemyślenia twórcy z odbiorcą. K. Rusinek polemizując z niektórymi dyskusyjantami przypomniał obecnym bogate tradycje kulturalne Poznania z okresu przedwojennego, tradycje będące wynikiem społecznej inicjatywy miłośników sztuki.

(m)



Szkoda, że nie ma tych attachés

W jednym z ostatnich numerów ukazującego się w Düsseldorfie pisma „Industrie — Kurier”, organu zachodnio-niemieckich sfer przemysłowych, przeczytać można w artykule dra Wolframa v. Wolmar następujące słowa:

„Polska zatrudnia we wszystkich krajach, z którymi ma stosunki dyplomatyczne, „attachés do spraw Odrzy i Nysy”, których zadaniem jest przekonywanie opinii publicznej w tych krajach o prawnej słuszności granicy na Odrze i Nysie...”

Informacja ta jest — NIESTETY — wysłana z palca. Nie mamy takich attachés, a gdybyśmy ich zatrudnić mieli, to musieliby ich najpierw szkolić, a w tej dziedzinie posiadamy: — to poznańscy naukowcy — rektor prof. dr Kłafkowski (Podstawy prawne granicy na Odrze i Nysie Łużyckiej, 1947) oraz dr Wiewióra (Granica polsko-niemiecka w świetle prawa międzynarodowego, 1957).

Niemniej przeto, zwrócić musi uwagę, że zachodnio-niemiecka propaganda rewizjonistyczna kłamie przynajmniej konsekwentnie. W 38 numerze liberalnego tygodnika „Der Fortschritt” (grupa Dehlera) z 22 września 1955 — a więc przed trzema laty — przeczytać można było właśnie o rzekomym mianowaniu owych specjalnych attachés do spraw granicy na Odrze i Nysie. Autor artykułu w „Der Fortschritt” powoływał się przy tym na piszącego w miesięczniku „Aussenpolitik”, Waltera J. Raucha, jako na źródło informacji, że „za zamiarem ustanowienia ambasadorów dla Odrzy i Nysy kryje się ręka Instytutu Zachodniego w Poznaniu”. W tym samym artykule przeczytać można, że Instytut Zachodni utrzymuje potajemne kontakty z rozgłośnią „Wolna Europa” w Monachium. Nawiasem mówiąc, w początkach 1957 r. inny organ rewizjonistyczny, „Ost — West — Kurier”, zamknął

krag Igarstwa i bzdury, donosząc pod nagłówkami równie sensacyjnym, jak uprzednio „Der Fortschritt”, że Instytut Zachodni w Poznaniu pobiera subwencje od rządów ZSRR i NRD. Wedle „Der Fortschritt” pracownicy Instytutu w ogóle nie byli komunistami, wedle „Ost — West — Kurier” byli zażartymi „stalinołami”... i tak dalej.

Najłatwiej jest oczywiście wzruszyć ramionami nad tym wszystkim — sądzą jednak, że jest tu się nad czym zastanowić. Pomijając oczywiście bzdury, wedle których w końcu Instytut Zachodni stałby się ośrodkiem pośredniczącym między rządem ZSRR i „Free Europe” — w powtarzającej się tak uparcie wersji o rzekomych polskich „attachés do spraw Odrzy i Nysy” tkwi jakaś wewnętrzna logika. Jest to fałsz — ale fałsz logiczny.

Można bowiem za przejaw prawidłowego rozumowania rewizjonistów zachodnio-niemieckich uważać twierdzenie — w które może nawet po części sami wierzą — że skoro zagadnienie granicy zachodniej jest dla Polski podstawową kwestią jej państwowego bytu, to musi ona uczynić wszystko, ażeby zagadnieniu temu poświęcić najwyższą uwagę. Nikt nie przeczy, że Niemców cechuje wielka, nieprzeciętna zapobiegliwość, pracowitość i przyszłościowa niemiecka staranność, „Gründlichkeit”, w podejściu do wszelkich problemów. Otóż w niemieckim umyśle, do takiego właśnie podejścia przyzwyyczajonym, nie mieści się po prostu i pomieścić nie może beztroška, z jaką tak często traktuje się u nas zagadnienie obrony naszej granicy zachodniej przed zakusami propagandy rewizjonizmu niemieckiego. Rewizjoniści niemieccy zdają sobie przecież sami dobrze sprawę, jak są dla nas groźni, jak są groźni dla pokoju Europy i świata. Toteż nie mogą oni po prostu wierzyć, że wobec tego niebezpieczeństwa polska opinia i polska polityka zajmuje tak często stare,

maskowało i rozgromiło antypartyjną grupę Malenkowa, Kaganowicza, Molotowa, Bułganina i Szepilowa, który się do nich przyłączył. Grupa ta prowadziła walkę przeciwko generalnej leninowskiej linii partii, przeciwko kursowi politycznemu przyjętemu przez XX Zjazd KPZR, przeciwko kierowniczej roli partii, staczając się na drogę frakcyjnej, rozłamowej działalności.

Usunawszy ze swej drogi grupę antypartyjną, Komunistyczna Partia Związku Radzieckiego jeszcze bardziej umocniła leninowską jedność swych szeregów, jeszcze ciśniej zwarła je pod wielkim sztandarem marksizmu-leninizmu.

W zakończeniu też stwierdza się, że Związek Radziecki wstąpił w nowy historyczny etap stopniowego przechodzenia od socjalizmu do komunizmu. Perspektywiczny plan rozwoju kraju na najbliższe 15 lat przewiduje stworzenie nieodzownych warunków dla dokonania przejścia do komunizmu.

Nauczyciele francuscy bronią świeckości szkoły i państwa

PARYŻ (PAP)

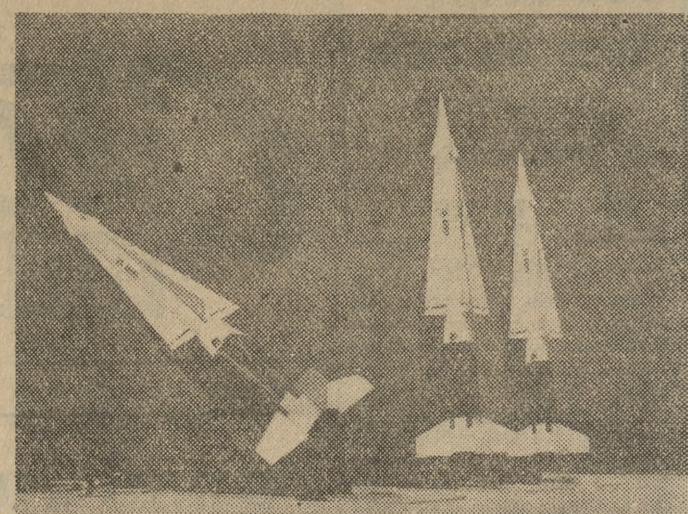
14 bm. zakończył się w Paryżu zjazd nauczycieli francuskich. W rezolucji końcowej, zjazd zaapelował do wyborców, by oddali głosy jedynie na tych kandydatów, którzy zobowiążą się bronić świeckości szkoły i państwa oraz zwiększenia kredytów na cele szkolnictwa. W innej rezolucji zjazd wypowiedział się zdecydowanie przeciwko polityce integracji Algierii z Francją i zażądał rękawać z przedstawicielami narodu algierskiego bez żadnych warunków wstępnych.

Uwaga Czytelnicy i zakłady pracy!

Z dniem 15 bm. upływa termin przyjmowania prenumeraty na miesiąc grudzień dla dzienników:

„Głos Wielkopolski”
„Express Poznański”

Prenumeratę można zapewnić sobie u listonosza lub w urzędzie pocztowym.



Amerykańskie pociski rakietowe „Nike-Herkules SAM” zostały ostatnio wypróbowane w amerykańskiej bazie na Tajwanie.
FOT — CAF

Wokół spraw Berlina

Członkowie Bundesratu zadowoleni z postawy mocarstw zachodnich

BONN (PAP)

Oświadczenie premiera Chruszczowa na temat statusu Berlina oraz ewentualne konsekwencje tego oświadczenia były, jak podaje DPA, przedmiotem obrad komisji spraw zagranicznych Bundesratu, która zebrała się w czwartek na specjalne posiedzenie. Na posiedzeniu komisji boński sekretarz stanu — Scherpenberg przedstawił punkt widzenia rządu NRF oraz mocarstw zachodnich w kwestii statusu Berlina. Członkowie Bundesratu reprezentujący w komisji zachodni Berlin mieli oświadczyć, iż są zadowoleni z oświadczeń mocarstw zachodnich w sprawie Berlina.

BERLIN (PAP)

Chargé d'affaires USA w Bonn — Trimble przeprowadził w czwartek rozmowę z burmistrzem zachodniego Berlina — Willy Brandtem na temat sytuacji politycznej w mieście. Blizsze szczegóły roz-

mowy nie zostały podane do wiadomości.

WASZYNGTON (PAP)

Jak donosi z Waszyngtonu agencja Associated Press, Stany Zjednoczone wraz ze swymi europejskimi sojusznikami podejmą w najbliższych dniach decyzję w związku ze stanowiskiem zajętem przez N. S. Chruszczowa w kwestii statusu Berlina. Sprawa ta zajęła się ma Dulles, który powrócił w piątek z konferencji w Seattle. Wstępne rozmowy na temat Berlina między krajami Europy Zachodniej już się rozpoczęły.

Inteligencja... szympansa

Ciekawy eksperyment

(API)

K. i C. Hayes, psychologowie z Florydy, przeprowadzili bardzo ciekawy eksperyment. Postanowili sprawdzić, do jakiego stopnia inteligencji można doprowadzić szympansa, wychowując go w tych samych warunkach, w jakich wzrasta dziecko ludzkie. Wzięli więc na wychowanie 3-dniowe szympansiatko — dziecko rodziców wychowanych w dżungli. Szympansiatko spało w łóżeczku, bawiło się zabawkami, jadło przy stole, bawiło się z dziećmi itd.

Umysł szympansa zaczął się rozwinąć od 18 miesiąca życia. Małpka oglądała obrazki w książkach, bawiła się klockami, rysowała tak samo, jak dzieci. Nauczyła się sama ubierać. Naśladowała czynności dorosłych — m. in. naśladowała „ojca” w czytaniu gazety... Jej ruchliwość znacznie przewyższała zwykłą ruchliwość dziecka — właściwie różniła się od dzieci tylko tym, że nie nauczyła się mówić. Umiała jednak posługiwać się różnymi narzędziami, otwierać i zamykać drzwi, krany w łazience, wskazywała palcem kilkanaście przedmiotów, wymienianych przez „rodziców” — czyli różniła się inteligencją od jej rówieśnic-małp, wychowanych w ogrodzie zoologicznym. Po wielkich wysiłkach, zdołano nauczyć małpkę tylko wydawania jakichś określonych dźwięków, gdy chciała o coś poprosić. W końcu wychowawcy nauczyli małpkę wymawiania paru wyrazów — były to, oczywiście — „papa” i „mama”...

W ten sposób „Córka” psychologów amerykańskich przeżyła w ich domu ok. 10 lat. Rozwój jej umysłu doszedł do bardzo wysokiego poziomu, potrafiła bowiem po kilku latach rozumieć sens oglądanych obrazków. Przykładała sobie np. do ucha obrazek z namalowanym zegarkiem... Choroba i śmierć małpki położyła kres tym ciekawym doświadczeniom.

(K)

Sztuczki abstrakcjonistów

(API)

W Londynie otwarto ostatnio wystawę abstrakcjonistycznych rysunków dziecięcych. Autorami wstawionych prac są kilkuletnie dzieci i... małpy.

Trudno rzeczywiście zaprzeczyć, że małpie rysunki przedstawiają abstrakcjonizm najczystszej wody.

Michał JAWOR

„Gazeta Poznańska”

Zobowiązania — ale jakie? — pyta w poniedziałkowym numerze W. Mileczkowski, cytując szereg przykładów formalizmu i efekciarstwa w podejmowanych czynach Zjazdowych, m. in. w Kościańskich Zakł. Ceramiki Budowlanej i Spółdzielni „Metal-Trakcja”.

„Rzecz znamiona — stwierdza Mileczkowski — poważna część dotychczas zgłoszonych zobowiązań przewiduje przedterminowe wykonanie tegorocznego planu i dostarczanie na rynek określonych ilości ponad planowych wyrobów. Zastana wiająca jest popularność tego typu zobowiązań, jeśli wziąć pod uwagę, że mamy już... listopad i że ogromna większość planowych zadań okresu, którego zobowiązania dotyczą, została już wykonana. Wiele fabryk, które szczyty się dobrnymi wynikami pracy w minionych trzech kwartałach, posiadają znaczne nadwyżki produkcyjne, zabezpieczające im — nawet bez potrzeby zwiększenia dotychczasowej wydajności — wysokie przekroczenie planu rocznego. Jak zdolałoby ustalić — te właśnie nadwyżki wpisuje się dziś częstokroć w całości, lub częściowo, na „nowo otwarte” konto — czynu przedzjazdowego. Podobne, obliczone na czysto zewnętrzny efekt „operacji” towarzyszą niekiedy podejmowaniu zobowiązań kwartalnych”.

Zdarzają się także wypadki, że „czyni” podejmują w imieniu załóg wąskie grona kierowniczych aktywów, oraz że jako czyn traktuje się normalne obowiązki pewnych ludzi czy działów. „Te szkodliwe, dawno skompromitowane metody czas już zarzucić” — stwierdza autor. Chodzi nam o zobowiązania realne, konkretne, mobilizujące, potrzebne. Takie, które by istotnie zobowiązywały do pracy wydajniejszej i lepszej, niż w dotychczasowym okresie. I... podejmowanie zobowiązań to sprawa tych, którzy je będą realizować.

„Gazeta Chłopska”

W swej cotygodniowej niedzielnej gawędzie Michał Bruzda podjął ostatnio ważki temat. Zabezpieczenia członkom spółdzielni produkcyjnych spokojnej starości. Ten dotychczas otwarty problem wstrzymywał często rolników „po czterdziestce” przed wstąpieniem do spółdzielni.

„Co będzie ze mną i z moją starą, gdy nie będziemy mogli pracować? Z czego będziemy żyć? Za co kupimy sobie odzież? Przecież statuty spółdzielcze nie przewidują wycugu? Nie ma także mowy o rencie? To już woleć zostać na indywidualnym, bo syn musi mi dać utrzymanie, jak weźmie gospodarstwo!” — oto sposób, ich rozumowania.

„Tygodnik Zachodni”

Henryk Jantos, Jerzy Kuituniak i Zdzisław Romanowski odbyli 3-tys. rajd wzdłuż przygranicznego pasa Ziemi Zachodnich. Swoje wrażenia spisali w artykule pt. „Prawda i legenda pogranicza”. Oto co w nim m. in. stwierdzają:

„...Martwy pas przygraniczny w tej chwili nie istnieje. Nie istnieje, — to znaczy, że nie ma miejscowości czy nawet pojedynczych ulic w miastach, których z racji ich sąsiedztwa z linią graniczną nie wolno zasiedlać. W ciągu dwóch minionych lat obserwujemy się w pasie przygranicznym rozruch gospodarczy, który znamionuje się nie tylko zainteresowaniem się państwa tym obszarem, ale również, choć w początkach skromnym, inwestowaniem środków finansowych osób prywatnych. Zakup ziemi, powrót na opuszczone gospodarstwa, zakup domów i rozwój warsztatów rzemieślniczych, a także i ciągły napływ nowych ludzi w te rejon — to wszystko świadczy o postępującym procesie aktywizacji gospodarczej.

Ciekawe, jak na ten artykuł zareagują rewizjoniści w Niemczech Zachodnich? A zareagują — to pewnie!

ZASTĘPCA

Sprawa nieważna?

Jest taka dziedziną naszego życia, która niewątpliwie leży na marginesie wielkich spraw tego państwa, ale która równie niewątpliwie ma dla człowieka ogromne znaczenie. Tą dziedziną jest — gospodarstwo domowe. Odżywianie się, czysta koszula, sprzątnięte mieszkanie, to sprawy, bez których nawet najwyższy dyktator i nawet najmądrzejszy uczonec nie mogą prawidłowo funkcjonować (nie wspominając już o milionach zwyczajnych zjadaczy chleba). Gospodarowanie domem — to domena, w której niepodzielnie króluje kobieta. Pożałujcie się, co to za królowanie! Czy pracuje zawodowo, czy obciążona jest gromadą dzieci, czy po prostu nie znośi tego rodzaju zajęć — zawsze jednak musi pamiętać o gospodarstwie domowym. I co najdziwniejsze — nikt jej nawet nie pyta, czy umie to robić. Po prostu — ma robić i już! A niestety, stosunkowo mało kobiet umie racjonalnie prowadzić dom. Ileż to konfliktów małżeńskich wybuchło z powodu źle zarządzanego obiadu, nieumiejętnie uprasowanej koszuli, niewłaściwie zużytego budżetu domowego...

Trzeba sobie powiedzieć prawdę, że poziom ekonomiki i kultury życia codziennego, poziom prowadzenia gospodarstwa domowego w naszym kraju — jeszcze bardzo często przypomina przysłówowe czasy króla Cwiczka. Sześciu ogół naszego społeczeństwa prowadzi swoje gospodarstwa domowe nieumiejętnie i bardzo prymitywnie. Dzieje się tak m. in. dlatego, że nasze kobiety w większości wypadków nie umieją racjonalnie rozłożyć sobie obowiązków domowych, a nie umieją, bo nikt ich tego nie nauczył. Powszechnie panuje przekonanie, że jak kobieta — no to umie gospodarować, powinna umieć gospodarować. Ze już z mlekiem matki wyszła te umiejętności. Przekonanie jak najbardziej błędne. Racjonalnego gospodarowania domem trzeba się tak samo uczyć, jak wszystkich innych umiejętności.

Dobrych gospodyń domowych z tzw. „bożej łaski” jest bardzo mało.

Dlatego z dużym uznaniem należy powitać działalność Komitetu do Spraw Gospodarstwa Domowego, który powstał z inicjatywy Zarządu Głównego Ligi Kobiet. KGD jest placówką o charakterze badawczym i usługowym. Jego zadaniem jest szerzenie oświaty i propagandy w zakresie żywienia, ekonomiki i organizacji pracy w gospodarstwie domowym, higieny i estetyki, zarządzania wewnątrz mieszkalnych, racjonalnego ubioru. KGD współpracuje również z wieloma instytucjami nad sposobami ułatwienia pracy w gospodarstwie domowym i podnoszeniem kultury życia codziennego rodziny. KGD organizuje kursy, wykłady, pokazy, wydaje broszury, a przede wszystkim biuletyn miesięczny pt. „Gospodarstwo Domowe”. Coż to za kopalnia wiedzy dla każdej gospodyni domowej, dla każdej kobiety. Przytoczmy chociażby kilka tytułów artykułów zamieszczonych w różnych biuletynach, które ukazały się dotychczas: „Co z tym praniem?”, „Dla czego i jak należy prowadzić rachunki domowe”, „Jak się odżywiać?”, „Gotowanie w parze”, „Pieczenie w prochu”, „Udane przyjęcie”, „Kurs podstawowy dziewiarstwa ręcznego” i wiele, wiele innych. Dużo miejsca zajmują w biuletynie także ciekawe artykuły na temat sposobów prowadzenia gospodarstwa domowego w różnych krajach za granicą.

Biuletyn „Gospodarstwo Domowe” przeznaczony jest przede wszystkim dla nauczycielek

Październik — miesiącem oszczędzania

Stan wkładów pieniężnych ludności w PKO na 31 października br. sięgał 7.320 mln. zł — w tym na książeczkach oszczędnościowych 6.439 mln. zł, a na rachunkach bieżących i rozliczeniowych 881 mln. zł. Wzrost wkładów tylko w październiku — miesiącu oszczędzania, wyniósł ponad 194 mln. zł. W tym okresie otwarto ponad 120 tys. nowych książeczek PKO.

Dużym powodzeniem cieszyło się w październiku tzw. oszczędzanie premiowane. Polegało ono na składowaniu deklaracji, że wpłaty oszczędnościowe, nie niższe od 300 zł, wniesione w październiku lub posłane do końca października na książeczkach oszczędnościowych nie zostaną wycofane do końca roku. Ten warunek był podstawą do wzięcia udziału w losowaniu nagród o łącznej wartości około 400 tys. zł. Ze złożonych deklaracji wynika, że kilkadziesiąt mln. zł nie zostanie wycofanych z PKO do końca br. Losowanie nagród odbędzie się 28 stycznia przyszłego roku.

W październiku br. dopisano do książeczek oszczędnościowych, tytułem odsetek, rekordową sumę — 9 mln. zł. Mimo to, jeszcze około 80 mln. zł odsetek pozostaje do dopisania w tym roku. (PAP)

i instruktorek, prowadzących szkolenie kobiet w zakresie racjonalnego prowadzenia gospodarstwa domowego. Odda on jednak również nieocenione usługi szerokim rzeszom kobiet i dlatego warto może zanotować w tym miejscu, że biuletyn „Gospodarstwo Domowe” można zaprenumerować, zgłaszając zamówienie na adres: Komitet do Spraw Gospodarstwa Domowego, Warszawa, ul. Koszykowa 10. Cena 1 egz. 5 zł. To wprawdzie nie tak mało, ale jeżeli chcemy nasze życie codzienne postawić na odpowiednim poziomie, jeżeli — mówiąc zwyczajnie — chcemy żyć po ludzku, musimy się tego nauczyć. W szkole nie ma jeszcze, niestety, nauki gospodarstwa domowego (a szkoda!), na kursy nie zawsze mamy czas chodzić, więc jedyną szansą, to zaprenumerować takie pismo i w wolnych chwilach poczytać.

Pamiętajmy przy tym, że dobrze prowadzone gospodarstwo domowe — to nie jest wyłącznie prywatna sprawa pani X czy pana Y. Wiąże się

50 procent!

Dużo to czy mało?

Tak więc cyfra została rzucona. 50 procent! O tyle ma wzrosnąć produkcja naszego kraju w roku 1965 w porównaniu do ostatniego roku, bieżącej 5-letki, roku 1960. Dużo to czy mało? Stać nas na szybsze tempo rozwoju, czy też może planujemy na wyrost? I jedno i drugie równie źle. W pierwszym przypadku traciłobyś bowiem czas w podnoszeniu standardu życia, w drugim — powtarzali błąd „wieku dziecięcego”. Jak więc te sprawy wyglądają od strony cyfr, wskaźników zakładanego tempa przyrostu produkcji, porównań z wskaźnikami lat ubiegłych u nas i u naszych sąsiadów? Co one mówią, do jakich wniosków upoważniają?

W roku 1951 tempo wzrostu produkcji przemysłowej wynosiło u nas 22 proc., ZSRR — 16 proc., Czechosłowacji — 14 proc.

W roku 1953 analogiczny wskaźnik dla Polski wynosił 19, dla ZSRR — 12, dla CSR — 18.

W roku 1955 dla Polski — 13,7, dla ZSRR — 12, Czechosłowacji — 10,7.

W roku 1957 dla Polski 8,3 dla ZSRR 10, dla Czechosłowacji — 10,2.

Srednie roczne tempo przyrostu produkcji przemysłowej na lata 1960—65 proponuje się w tezach ustalić w wysokości 10 proc. a więc niewiele odbiegające od tempa lat ubiegłych zarówno u nas jak i u naszych sąsiadów. Pod względem prawidłowości tempa rozwoju nie możemy więc sobie nie zarzucić. Na marginesie warto wspomnieć, że cała produkcja a nie tylko przemysłowa, o której mówiliśmy dotychczas, wzrosła u nas w roku 1957 o 9,5 proc. w porównaniu do roku 1956, a produkcja I półrocza 1958 r. wzrosła o 10 proc. w porównaniu do analogicznego okresu roku ubiegłego. Średnioroczne tempo wzrostu produkcji bieżącej pięcioletki wynoszące 9,5 proc., wydaje się, będzie przekroczone w sumie o 3 %. Z tego więc punktu widzenia patrząc, założenie średnioroczne go tempa przyrostu w wysokości 10 proc. na lata 1960—65, wydaje się nie być wygórowane.

z tym wiele spraw natury ogólnej — ekonomicznych, społecznych, kulturalnych. Im więcej będzie racjonalnie prowadzonych gospodarstw domowych, im więcej takich dobrze zorganizowanych komórek — tym będzie lepsza całość, tym lepiej będzie wyglądało nasze życie.

St. O.

Kandelabry jarzeniowe z Kozuchowa

Biurowo Konstrukcyjne Kozuchowskiej Wytwórni Aparatury Oświetleniowej (woj. zielonogórskie) opracowuje nowy wzór kandelabru ulicznego dla światła fluorescencyjnego (6 świetlówek 20 W.). Podobne kandelabry (dotychczas importowane) oświetlają fronton Opery Poznańskiej. Biuro Konstrukcyjne zakładów wykonawczych już także prototyp kandelabru wnętrza dla świetlówek. Tego rodzaju urządzenia oświetleniowe będą przez nasz przemysł produkowane po raz pierwszy.

Jeśli chodzi o urządzenia dla oświetlenia wnętrza, to jeszcze w tym roku wejdą do produkcji nowe rodzaje opraw dla świetlówek przeznaczonych dla wystaw sklepowych.

Już w tym roku wartość całej produkcji Zakładów A-20 w Kozuchowie wyniesie 78 mln. zł, tj. 6-krotnie więcej niż w 1954 r. (ZAP)

Z reporterskich wędrówek

Kelner - wanna rrraz!

Nie będziem się spierać o detale — powiedziałyby wiechowcy Piecyk i miałby rację. Dla nas ważne, że słone źródła wierzcie zaczęto w Ciechocinku w ostatnich latach XVIII w., a tak naprawdę, to za zdrojowisko „złapano się” za czasów Staszica. 120 lat temu w mieście funkcjonował nawet pierwowzór domu zdrojowego w postaci karzmy z... czterema wannami. Onego czasu kapali się ludziska w słonej, ciechocińskiej wodzie, wlewanej do beczek opróżnionych po prostu z trunksów.

Potem była jeszcze historia z koleją. To działo się w 1867 roku. Po dzisiejszemu — wykonawca piekielnie okpił inwestora; roboty odwołano na „odtrąbiono”, nasypami zawałając rowy i przepusty. Tedy podniosły się ryczące wody gruntowe i to o półtora metra, zalewając zdrojowisko. Klej ludziska Bogu ducha winnego Stephenson, bo drogę żelazną akurat parę dni przed tem do użytku im oddano.

A jeszcze potem? A no trzeba było pomyśleć o dostarczeniu Ciechocinkowi normalnej wody do picia, co nie było takie proste; wreszcie ująć złoże i źródła słone w karby odwiertów, rurociągów, urządzeń leczniczych. Lata międzywojenne przyniosły uzdrowisku europejską sławę i najazd dobrokiewiczów; okupacja — greisrowską koncepcję Hermansbada...

Lata ostatnie? Prawdę mówiąc, osiągnąć na miarę fatalnej historii z koleją — nie zanotowano. Zmienił się za to typ kuracjusza. A poza tym, wiadomo: normalne, typowe uzdrowskie kłopoty.

Panie ministrze bo powiem...

Ala — co się tu leczy? Pewnie że nie tak, jak za czasów Staszica — wszystko; obecnie miejscowe sanatoria (kilkanaście) i ośrodek naukowo-leczniczy warszawskiej AM, nastawione są na leczenie „chorób układu ruchu i nerwów obwodowych” przepisując „dostawnie z prospektu”, chorób kobiecych, chorób górnych dróg oddechowych i chorób układu krążenia”. Przetłumaczwszy z „uczynego” na nasze, wystarczy po prostu stwie-

rdzić, że walą tu ludziska z naciśnięciem, chorzy na serce, reumatycy, z kiepsko funkcjonującymi nosami i gardłami, a także kręgosłupem (zapalenie korzonków nerwowych — b. modne) itp.

A jak to było z ministrem? Po prostu achillesową piętą Ciechocinka jest... no oczywiście, jakżeby inaczej: prąd, poeciwa elektryczność. Raz jest, raz jej nie ma, to brak jakiejś fazy, sami wiecie jak to bywa. Razu pewnego trafił tu wice-minister energetyki na kurację. Dyrektor uzdrowska podobno natychmiast wykorzystał sytuację:

— Albo Pan przyrzeknie wreszcie poprawę w zakresie światła dla Ciechocinka, albo... powiem kuracjuszom, że pan jest ministrem energetyki!

Co? Ze to niezbyt fair? Możliwe. Ale też do tej pory poprawiło się niezbyt. Właśnie mruga...

Wł. Gomułka — honorowym obywatelem?

Słusznie, słusznie. Nie wystarczy przecież powiedzieć co tu leczy, trzeba wspomnieć — jak. Różnie. W sanatorium lekarze dzielą się na takich, którzy zajmują stanowiska i na takich, którzy zajmują się chorymi. A właściwie nie tyle się nimi zajmują, ile im to i owo ordynują. Co? A jest bogaty repertuar, nie będę Was straszył; w każdym razie pobyt kuracjusze mają tu wielce urozmaicone. Dla każdego znajdzie się jakaś kąpiel, okład borowinowy, natrysk pod ciśnieniem (bicz), wzięwanie, masaż, specjalna gimnastyka, diatermia, irygacyjka... Dość? Przecież dojechałem dopiero do połowy...

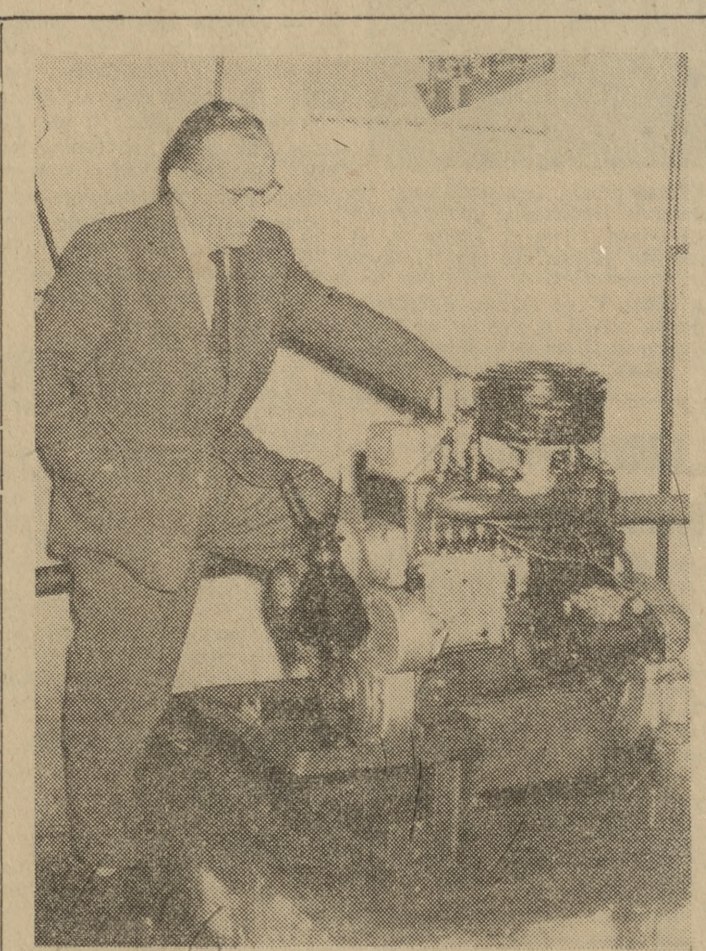
Przed wszystkim zaś — tężnie, te potężne, naturalne inhalatoria.

Otóż na te tężnie, dawniej wiatraczek a dzisiaj motorek, wspomniawszy solankę po to, by ściekając po filtrze z gałęzi tarniny i przybierając na stężeniu (do 22 proc.) — równocześnie emanowała w promieniach słonecznych i inne swoje składniki. Spod tężni nasyczone solanką wędruje do warzelni, a przechadzający się tu kuracjusze, z „przewentylowanymi” nosami i gardłami na... obiad lub kolację.

Ciechocinek obecnie przyciąga się do nowego sezonu, kiedy to spodziewa się gości u siebie „zagranicznych”. Rezerwuje się dla nich sanatorium „Dworek”. Nasze ceny (7,50—8,50 dol. za dobę włącznie z wszelkimi zabiegami i usługami) są podobno b. konkurencyjne. Tak przynajmniej twierdzą reprezentanci polskiej amerykańskiej, którzy byli tego lata pierwszymi zwiastami odradzania się sławy tu-tejszego zdroju. Co ciekawe, ostatnio jedno z biur podróży NRF raczyło przypomnieć sobie o istnieniu w naszym kraju takiej miejscowości jak Ciechocinek (i Krynica).

Jak do tej pory wszystko to nie ma wiele wspólnego z osobą Władysława Gomułki, ale tylko na pozór. Bo właśnie I sekretarz KC Partii zamieszkiwał przez dłuższy okres w „Dworku” a potem w „Młodej Gwardii” (w pokoju nr 4 — informuje portier). Odbywał tu kurację i pracował w okresie przed VIII Plenum i później. Znają tu Wł. Gomułkę wszyscy, ba, skłonni nieomal byłiby twierdzić, że jest honorowym obywatelem Ciechocinka. Dyrektor uzdrowska, p. Edward Strykowski nie bez dumy, iż Sekretarz miał się wyrazić: — Urlopu nie spędzam za granicą, mnie wystarczy polski Ciechocinek!

Naturalnie — przyszłość: plan rozwoju zdroju jest opracowany; resorty, związki, instytucje — biją się o lokalizację swych domów, nierazko sanatoriów, w Ciechocinku. Lada miesiąc zacznie funkcjonować okazałe sanatorium wojskowe. Czego to plan perspektywiczny uzdrowska nie przewiduje! Nawet trolejbusy, nie mówiąc o jarzeniowych oświetleniu, budynku teatralnym itp. W nowych warunkach Ciechocinek odżywa, stając się naturalnym kombinatem leczniczym, hojnie szafującym najcenniejszymi dla przybywających tu darami: zdrowiem, dobrym samopoczuciem, siłami do pracy.



SILNIK ROPNY DO „WARSZAWY”

W listopadzie 1956, z inicjatywy Zakładu Silników Spalinowych Politechniki Łódzkiej, przystąpiono do opracowania silnika na ropę do samochodu „Warszawa”.

W 1957 r. projekt opracował zespół Zakładu w składzie prof. Jan Werner, inżynierowie Wajand, Heilig, Niewiarowski oraz technik-mechanik Goliszka. Prototyp silnika wg opracowanego projektu wykonana Fabryka Samochodów Ciężarowych w Lublinie. W sierpniu br. silnik został zmontowany. Jego cechy charakterystyczne — moc 50 KM 2800 obr/min. 8 litrów ropy na 100 km. Silnik jest całkowicie wymienny tzn. mieści się dokładnie w tym miejscu co dotychczasowy silnik benzynowy „Warszawy”. Jedyną kłopot polega na tym, iż „Warszawa” mając do niego za małą przekładnię w tylnym moście rozwijałaby szybkość do 80 km/godz. Sprawa ta jest jednak do rozwiązania i należy oczekiwać iż niedługo nasi konstruktorzy oddadzą do rąk użytkowników „Warszawę” z oszczędnym silnikiem na ropę.

Na zdjęciu: Prof. Werner przy silniku.

CAF — fot. Rozmysłowicz

Piotr ŻYCKI

Pracownicy poszukiwani

Dyrekcja Miejskiego Przedsiębiorstwa Gospodarki Komunalnej w Kostrzynie n/O. zatrudni zaraz inżyniera lub technika budowlanego z praktyką, na stanowisko kierownika ekipy remontowej. Warunki płacy i pracy do omówienia na miejscu. K7034

Gminna Spółdzielnia „Samopomoc Chłopska” w Kuślinie, pow. Nowy Tomiś zatrudni zaraz kierownika gospody i kucharkę. Wynagrodzenie według obowiązującej siatki płac. K7045

Wysoko kwalifikowanych ślusarzy do remontu maszyn parowych oraz kilku robotników do prac magazynowych przyjmie zaraz Poznańska Baza Remontowa TPMB, Poznań, ul. Al. Lampe nr 27/29. Warunki według układu zbiorowego pracy w budownictwie. K7049

Księgowego z praktyką księgowości przemysłowej na stanowisko księgowości (rewidenta), palaczy c. o., portierów, blacharza, dekarza, pokojowe (sprzątaczkę) zaangażuje zaraz Wyższa Szkoła Rolnicza w Poznaniu, ulica Dąbrowskiego 159. Zgłoszenia osobiście. K7059

Wojskowe Zakłady Motoryzacyjne nr 5, ul. Wawrzyniaka 43, w Poznaniu przyjmą natychmiast do pracy kwalifikowanych tokarzy, monterów silnikowych, blacharzy karoseryjnych, ślusarzy-narzędziowców, palaczy c. o. oraz robotników placowych i transportowych. Zgłoszenia kierować do Działu Zatrudnienia. K7060

Pracownice salowe, dezynfektora, noszowego oraz rencistów do lekkich prac zatrudni Szpital Miejski im. J. Strusia w Poznaniu, ul. Szkolna 8/12. Warunki płacy do omówienia w Sekcji Kadr Szpitala. K7063

Przedszkole nr 81, Poznań, ul. Limbowa 2 (Dębice) poszukuje natychmiast sprzątaczkę. 33923g

Sprzątaczkę zatrudni Zakład Chirurgii Stomatologicznej, Poznań, ul. Święcickiego nr 4, I piętro. 33944g

Ogrodnik-sadownik potrzebny natychmiast, mieszkanie, światło, woda zapewnione. Zgłoszenia z opisem świadectw PGR Krzeslice, poczta Pobiedziska, pow. Poznań. 33957g

Szwecja przyjmie zaraz Oddział Zaopatrzenia Pracownicego Przedsiębiorstwa Robót Kolejowych nr 10, Poznań, ul. Przemysłowa 18. 34083g

Potrzebny portier-pomocnik od 1. grudnia 58 r. Internat Studium Nauczycielskiego nr 2, w Poznaniu, ul. Młyna 5. 34293g

2 ślusarzy narzędziowych, wysoko kwalifikowanych, 1 robotnika do prac w magazynie przyjmie zaraz Zakład Doskonalenia Rzemiosła, Warsztat Szkoleniowo-Produkcyjny nr 1, w Poznaniu, ul. Czerwonej Armii 45. 34045g

Inżyniera względnie technika z praktyką na stanowisko kierownika robót instalacyjnych, majstra budowlanego, każda ilość murarzy i robotników, 2 zdunów, 4 monterów c. o., 10 uczeni murarskich i gońca przyjmie natychmiast do prac na terenie m. Poznania Miejskie Przedsiębiorstwo Remontowo-Budowlane nr 1, w Poznaniu, ul. Paderewskiego 7. Warunki płacy według obowiązujących stawek w budownictwie plus dodatki dla pracowników fizycznych za roboty utrudnione. Hotelu robotniczego nie posiadamy. Zgłoszenia w Dziale Zatrudnienia, pokój 206, w Poznaniu, przy ulicy Paderewskiego 7. K7111

Praca

Kto da b. uczciwemu renicie pracę (umysłową, fizyczną) do 5 godzin dziennie. Wiek średni. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 33988g.

Pomoc domowa do 4-letniego dziecka, emerytka dochodząca potrzebna, Poznań, Kniewskiego 24 m. 8, od godz. 16-18. 92g

Spawacz lukowy i autogenny poszukuje pracy dorywczej. Adres wskazać Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 34094g.

Fryzjerka dobra siła potrzebna zaraz. Poznań, Armii Czerwonej 60. 33798g

Krawcowa domowa potrzebna, Poznań, Ściegienego 118 (Pogodno). 34059g

Uczeń do metalowych zabawek potrzebny. Wytwórnia zabawek, Poznań, ul. Żydowska 27. 34072g

Szwecja na damskie ubiory na stałe przyjmie. Kamieński, Poznań, ulica Fredry 3. 34093g

Nauka

Zaoczne kursy: księgowości I i II st. zaopatrzenia, magazynierów i gosp. mat. I i II st., prawa pracy. Zadać informatora: Studium Szczecin, Al. Piastów 6. K6881

Korespondencyjne kursy księgowości. Informacja: Poznań 2, skrytka 111. 23942g

Tańców towarzyskich wyuczyć: Adela Szczurkówna, Poznań, Al. Marcinkowskiego 2a, parter. 32015g

Stenografii w-g nowego jednolitego systemu stenografii polskiej uczy Stowarzyszenie Stenografów i Maszynistów PRL, Poznań, ul. Chelmońskiego 7. Tel. 653-11. 33692g

Pracownik placu piekarski rękowicy 2-tronowy na 16 blach sprzedam do robót biórki w grudniu 1958 r. Puszczykowo, Poznańska 33. tel. 175. 34007g

Pracownik placu piekarski rękowicy 2-tronowy na 16 blach sprzedam do robót biórki w grudniu 1958 r. Puszczykowo, Poznańska 33. tel. 175. 34007g

Pracownik placu piekarski rękowicy 2-tronowy na 16 blach sprzedam do robót biórki w grudniu 1958 r. Puszczykowo, Poznańska 33. tel. 175. 34007g

Pracownik placu piekarski rękowicy 2-tronowy na 16 blach sprzedam do robót biórki w grudniu 1958 r. Puszczykowo, Poznańska 33. tel. 175. 34007g

Pracownik placu piekarski rękowicy 2-tronowy na 16 blach sprzedam do robót biórki w grudniu 1958 r. Puszczykowo, Poznańska 33. tel. 175. 34007g

Pracownik placu piekarski rękowicy 2-tronowy na 16 blach sprzedam do robót biórki w grudniu 1958 r. Puszczykowo, Poznańska 33. tel. 175. 34007g

Pracownik placu piekarski rękowicy 2-tronowy na 16 blach sprzedam do robót biórki w grudniu 1958 r. Puszczykowo, Poznańska 33. tel. 175. 34007g

Pracownik placu piekarski rękowicy 2-tronowy na 16 blach sprzedam do robót biórki w grudniu 1958 r. Puszczykowo, Poznańska 33. tel. 175. 34007g

Pracownik placu piekarski rękowicy 2-tronowy na 16 blach sprzedam do robót biórki w grudniu 1958 r. Puszczykowo, Poznańska 33. tel. 175. 34007g

Pracownik placu piekarski rękowicy 2-tronowy na 16 blach sprzedam do robót biórki w grudniu 1958 r. Puszczykowo, Poznańska 33. tel. 175. 34007g

Pracownik placu piekarski rękowicy 2-tronowy na 16 blach sprzedam do robót biórki w grudniu 1958 r. Puszczykowo, Poznańska 33. tel. 175. 34007g

ZAKŁADY USŁUG RADIOTECHNICZNYCH

ODDZIAŁ W POZNANIU
POWIADAMIAJĄ ODBIORCÓW,
że z dnem 1. X. br. przejęły z W. P. „ARGED” sprzedaż hurtową br. radiotechnicznej na terenie miasta i województwa poznańskiego.

Równocześnie zawiadamia się, że biura sprzedaży hurtowej w Poznaniu zostały przeniesione z dnem 13. XI. br. z lokalu magazynu w Poznaniu przy ul. Wielkiej 19 — do lokalu ZUR Oddział w Poznaniu przy ulicy Kościuszki 77 — parter, pokój 56. Godziny urzędowania od 7-13, telefon 617-827. Adres magazynu w Poznaniu pozostaje bez zmian. K7084

PRZEDS. BUDOWNICTWA TERENOWEGO

W WĄGROWCU, ulica Janowiecka 12

OGŁASZA PRZETARG

na zakup:

50 M² GRZEJNIKÓW ŻELIWNICH NR 1.

W przetargu mogą brać udział przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielcze i prywatne.

Oferty należy składać do dnia 20 listopada 1958 r.

Zastrzega się dowolny wybór oferenta. K7129

Kupno

Zbiór znaczków kupię. Zgłoszenia: Poznań, Dąbrowskiego 66 m. 4 (piątek, po południu). 34033g

Samochód Fiat 600 lub inny samochód małopłatowy kupię. Oferty do Biura Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 34126g.

Kupię samochód osobowy — marki IFA 8, Fiat 1100 (4-osobowy) lub Olympia górnozaworowa. Mogą być do remontu. Oferty z ceną, opisem, stanu technicznego kierować do Biura Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 34090g.

Sprzedaż

Cegły białe, pełne, format normalny kl. I. Kredę szlamową, kity, gipsy poleca: Hurtowa sprzedaż Materiałów Budowlanych, M. Rzecki, Bydgoszcz, ul. Em. Plater 20. K6999

Wózki dziecięce nowoczesne, modele oraz materace wszelkich rozmiarów korzystnie poleca: Brzozowska, Poznań, Czerwonej Armii 10. 28935g

Osi z kołami do wozów konnych na 20-kach i 16-kach na dogodnych warunkach dostarcza „Autometal”, Poznań - Jeżyce, Miła 17. 30969g

Samochody motocykle duży wybór. Pośrednictwo Sprzedaży, Poznań, Zwierzyniecka 8, tel. 90-54. 32056g

Sprzedam fotel dentystyczny nr Berger-Special, 2-teleksopowy jak nowy. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 33100g.

Skuter Lambretta 150 cm z kołami zapasowymi sprzedam. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 33348g.

Samochód „Citroen” BI11 sprzedam. Wiadomość: Poznań, tel. 503-38. 33402g

Sprzedam przyczepę 4-tonową oraz komplety podwozy konne. Poznań, ul. Żydowska nr 28 (warsztat). 33459g

Telewizor „Rubens” sprzedam. Mosina, Sowinleńska 26. 33626g

Siatkę parkanową ocynkowaną oraz podtynkową do walnt — sit 6-kątną do klatek polecam. Poznań, Dzierżyńskiego 268 (sklep). 33649g

Sprzedam betoniarke 350, stół wibracyjny, formy do belek, pustaków i kręgów oraz szpary drewnianą składaną. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 33757g.

Sprzedam krzewy róż krzaczasty. Ogrodnictwo Miłośców, Poznań-Chartowo. 33784g

Pracownik do galvanizacji 0-8 V 150-200 Amper z tablicą — woltomierzem i regulatorem napięcia sprzedam. Poznań, Długa 12, od godz. 13-16 (podw. warsztat). 33896g

Czynny piec piekarski rękowicy 2-tronowy na 16 blach sprzedam do robót biórki w grudniu 1958 r. Puszczykowo, Poznańska 33. tel. 175. 34007g

Pracownik placu piekarski rękowicy 2-tronowy na 16 blach sprzedam do robót biórki w grudniu 1958 r. Puszczykowo, Poznańska 33. tel. 175. 34007g

Pracownik placu piekarski rękowicy 2-tronowy na 16 blach sprzedam do robót biórki w grudniu 1958 r. Puszczykowo, Poznańska 33. tel. 175. 34007g

Pracownik placu piekarski rękowicy 2-tronowy na 16 blach sprzedam do robót biórki w grudniu 1958 r. Puszczykowo, Poznańska 33. tel. 175. 34007g

Pracownik placu piekarski rękowicy 2-tronowy na 16 blach sprzedam do robót biórki w grudniu 1958 r. Puszczykowo, Poznańska 33. tel. 175. 34007g

Pracownik placu piekarski rękowicy 2-tronowy na 16 blach sprzedam do robót biórki w grudniu 1958 r. Puszczykowo, Poznańska 33. tel. 175. 34007g

Pracownik placu piekarski rękowicy 2-tronowy na 16 blach sprzedam do robót biórki w grudniu 1958 r. Puszczykowo, Poznańska 33. tel. 175. 34007g

Pracownik placu piekarski rękowicy 2-tronowy na 16 blach sprzedam do robót biórki w grudniu 1958 r. Puszczykowo, Poznańska 33. tel. 175. 34007g

Pracownik placu piekarski rękowicy 2-tronowy na 16 blach sprzedam do robót biórki w grudniu 1958 r. Puszczykowo, Poznańska 33. tel. 175. 34007g

Pracownik placu piekarski rękowicy 2-tronowy na 16 blach sprzedam do robót biórki w grudniu 1958 r. Puszczykowo, Poznańska 33. tel. 175. 34007g

Pracownik placu piekarski rękowicy 2-tronowy na 16 blach sprzedam do robót biórki w grudniu 1958 r. Puszczykowo, Poznańska 33. tel. 175. 34007g

WIELKOPOLSKA FABRYKA URZĄDZEŃ MECH.

W POZNANIU, ulica Dąbrowskiego 81 — tel. 85-18

Dział Zaopatrzenia

uplynni natychmiast:

Izołyska typu NUPS, NUPLe, WUPM i inne	30 szt.
śruby docisk. stożkowe, walc. kołki	4 000 „
uchwyty antygrom. porcelan.	700 „
korki 1/8 cala	700 „
smarowniki PUR (kroplowe, ciśnieniowe)	400 „
opona i dętka samochodowa 1050 x 16	1 kompl.
pierszenie różne	20 sztuk
pasy pariane dług. 1.400	20 „
sprężyny 7 x 56 x 71	250 „
oraz różne ściernice, narzędzia obróbcze i tokarskie.	

Wyżej wymienione materiały mogą zakupić w terminie do 23 listopada 1958 r. przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielcze i prywatne oraz osoby prywatne bez prawa dalszej odprzedaży. K7127

POWIATOWY ZWIĄZEK GMINNYCH SPÓŁDZ. „SAM. CHŁOPSKA”

W POZNANIU, ulica Kolejowa 1/3

OGŁASZA PRZETARG

na sprzedaż maszyn i narzędzi rolniczych w następujących punktach:

1. PGR JEZIORKI, pow. Poznań — I przetarg 17. XI. 1958 r. — II przetarg 24. XI. 1958 r. — III przetarg 1. XII. 1958 r.
2. POM STĘSZEW-DEBINKO — I przetarg 18. XI. 1958 r. — II przetarg 25. XI. 1958 r. — III przetarg 2. XII. 1958 r.
3. POM TARNOWO-PODGÓRNE — I przetarg 19. XI. 1958 r. — II przetarg 26. XI. 1958 r. — III przetarg 3. XII. 1958 r.
4. OSR GOLECIN — I przetarg 20. X. 1958 r. — II przetarg 27. XI. 1958 r. — III przetarg 4. XII. 1958 r.
5. PGR OWINSKA — I przetarg 21. XI. 1958 r. — II przetarg 28. XI. 1958 r. — III przetarg 5. XII. 1958 r.
6. PGR POBIEZDZKA — I przetarg 22. XI. 1958 r. — II przetarg 29. XI. 1958 r. — III przetarg 6. XII. 1958 r.

Przetargi odbędą się w godzinach od 8 — 15. Maszyny i narzędzia rolnicze można oglądać w w. punktach sprzedaży w godz. urzędowych. W przetargach mogą brać udział gospodarstwa państwowe, upolczone i prywatne. K7046

OGŁOSZENIA DROBNE

Sprzedam westfalkę, szafę antyk, bilard, fortepian do ćwiczeń. Poznań, Głogowska 100 m. 1. 33838g

Łódzkę 400 litr. ATE sprzedam. Oglądać: Poznań, ul. Ściegienego 21. 33888g

Sprzedam futro zagraniczne, Poznań, ul. Marchlewskiego 34 m. 6. 33898g

Motocykl WFM jak nowy sprzedam. Poznań, telefon 96-77. 101g

Tchórz-fretki z wiosennych wykotów sprzedaje Hodowla — Lankosz, Kraków, Rynek 45 m. 4, tel. 577-75. K7131

Lamety staniolowa, włos celofanowy, anielski do ozdób choinkowych oferuję Wytwórnia, Bydgoszcz, Nakielska 69 m. 5. 7133

Szynsyle hodowlane sprzedam. Wołoszyski, Bydgoszcz, Nowa 26 m. 2a — Szwederowo. K7134

Planina markowe okazynie sprzedam. Magazyn Fortepianów, Poznań, Czerwonej Armii 39. 33937g

Rower damski sprzedam. Poznań, ul. Głogowska 135 (warsztat). 34205g

Platformę 2 t. sprzedam. Stan dobry. Opony 600x16. Poznań — Zegrze, Rzezczyńska 24. 34023g

Okazja! Sprzedam motocykl „Jawa” 250 cm rok prod. 57, w dobrym stanie. Adres wskazać Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 nr 34027g.

Sprzedam samochód „Mercedes” V-170 w idealnym stanie. Kąkolowo nr 211 k. Leszna. 34036g

Motocykl Simson 250 cm mało używany, z powodu choroby pieszenie sprzedam. M. Stachowiak, Śrem, Zielona 5, tel. 521. 34037g

Sprzedam wózek dla lalek. Poznań, Kopernika 4 m. 3 (parter). 34039g

Sprzedam silnik 7,5 kW oraz silnik 0,8 kW z spiralą (węzeł). Poznań, Prądzńskiego 56 m. 10. Ostrowski. 34046g

Sprzedam okazynie samochodów osobowych „Citroen” w dobrym stanie. Władysław Wachel, Gulczewko, pow. Września, Stacja kol. Marzenin (700 m od stacji). 34054g

Sprzedam nawijkę półautomatyczną. Poznań, Dolna Włda 26 (warsztat). 34051g

Maszynę do szycia szafkowi sprzedam. Poznań, Dzierżyńskiego 36 m. 3. 34060g

Maszynę do szycia krawiecką sprzedam. Poznań, Gwardii Ludowej 6 m. 4. 34061g

Norki standardowe sprzedam okazynie z klatkami lub bez, Jan Biegański, Pobiedziska, ul. Poznańska 29. 34069g

Samochód „Skoda” sprzedam. Poznań, Matejki 7 m. 14 (w podw., od godz. 13-15). 34074g

Marchwi czerwonej wielką ilość sprzedam. Poznań-Starołęka, Skoczowska 19. 33873g

Sprzedam wózek autokoszykowy. Poznań, Kanałowa 15 m. 2. 34106g

Sprzedam tanio 4 skórkę baranie białą. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 34111g.

Sprzedam lub oddam w dzierżawę pod zabudowę platformę nową na 16-kach (z kołami). Adres wskazać Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 34116g.

Lokale

Zamienie samodzielne 2 pokoje z kuchnią, łazienką, tel., I piętro, na podobne 3-pokojowe przy tramwaju, najchętniej Łazarz-Jeżyce. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 33989g.

Poszukuję pokoju wgl. 2 pokoi z kuchnią i przyznależnościami za pełnym zwrotem kosztów, najchętniej w willi, ładnej dzielnicy. Poważne oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 33333g.

Duże 2 pokoje z kuchnią, łazienką, zamienię na równorzędne lub większe tylko samodzielne parter Łazarz. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 33702g.

Pokój z kuchnią samodzielnie, I piętro, przed Ryńkiem Wildeckim zamienię na podobne lub większe. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 34056g.

Dom 1-rodzinny w Gostyniu z zabudowaniami oraz 5 morgów roli na sprzedaż. Mieszkanie 4 pokoje i kuchnia. Anna Namysłowa, Gostyń, ul. 1 Maja 3. 33462g

Sprzedam 3 morgi ziemi — 20.000 zł całość zadrzewiona (drzewa owocowe), w okolicy Dolska. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 33816g.

Sprzedam dom w Lesznie 5 x 2 pokoje z kuchnią i przyznależnościami. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 36000p.

Sprzedam domek 3 pokojowy, kuchnia, łazienka, lokal warsztatowy 50 m, plac 1000 m² — sprzedam — wydzierżawie betoniarne. Leszno, Słowiańska 22 m. 6, tel. 406. 36402p

Sprzedam gospodarstwo 2 ha przy mieście pow. Nowy Tomiś. Cena według ugod. Jan Bąk, Paproc 12, Nowy Tomiś. 36404p

Spleśnie sprzedam parcie, kompletnie uzbrojona, zadrzewiona 1000 m². Ostrów, Poznań, telefon 501-62. 33893g

Sprzedam parcie budowlane w Antoninku. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 33921g.

Gospodarstwo rolne 14 ha w całości, połowę lub częściowo na ogrodnictwo lub hodowlę między zosą a Jeziorom Kiekrz w Chybach sprzedam. Oglądać u p. Amanowicza wgl. Klaka. Oferty dla właścicieli: Irena Paja, Zaoczernie 286, pow. Rzeszów. 33953g

Sprzedam parcie budowlane w Antoninku. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 33921g.

Sprzedam parcie budowlane w Antoninku. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 33921g.

Sprzedam parcie budowlane w Antoninku. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 33921g.

Uwaga, Kobiety!...

Jest w sprzedaży

„Kalendarzyk Kobiety”

podający wypróbowaną metodę

„OGINO - KNAUSSA”

określania dni

PŁODNYCH I BEZPŁODNYCH

Kalendarzyk, wydany przez

Państw. Zakład Wydawnictw Lekarskich

— cenie złotych 12,—

jest do nabycia we wszystkich księgarniach



Tak, proszę państwa. To jestem ja, we własnej osobie. Do usług Felus Zadra. Właśnie dziś otrzymaliśmy z rąk samego redaktora naczelnego „Głosu” nominację na reportera miejskiego do specjalnych poruczeń. Zawsze, ilekroć państwo zobaczą brud, bałagan, niechlujstwo, marnotrawstwo, proszę dzwonić do „Głosu”, a natychmiast postaram się pośpieszyć na miejsce, zrobić zdjęcie lub opisać przypadek. Proszę się też do mnie zwracać wówczas, kiedy państwo zobaczą coś godnego pochwały. Słowem chciałbym państwu pomóc w pokazywaniu i piętnowaniu złych a chwalebnym dobrych przykładów z naszego codziennego życia.

Liczę na pomoc szanownych Czytelników, zwłaszcza w początkowym okresie mej dziennikarskiej kariery. Mam nadzieję, że wkrótce zobaczycie mnie Państwo w akcji. Łączę serdeczne pozdrowienia.

Oddany Felus ZADRA

Wieczór Józefa Ratajczaka

W najbliższy poniedziałek, 16 bm. wystąpi w Kawiarni Poetyckiej „Wierzbaka” we „Wrzósie” przy pl. Wolności o godz. 20 poeta poznański — Józef Ratajczak. — Poeta ten jest autorem tomu wierszy „Niepogoda”, wyróżnionego przez Jury Poznańskiego Listopada Poetyckiego, jako najciekawszy krajowy debiut poetycki w 1956 roku.

Wiersze Józefa Ratajczaka czytają aktorzy scen poznańskich.

Listopad	Imieniny
15 sobota	Gertrudy, Eugeniusza

Teatry

OPERA — g. 19 „Holender Tulacz”; POLSKI — g. 15.30 „Jasne pani Zebrałowa”; i g. 19 „Tramwaj zwany pożądaniem”; NOWY — g. 15.30 i 19 „Pan Jędrzejowski”; OPERETKA — g. 18.30 „Bał w Savoyu”; SATYRY — g. 20 „Powrót Alceste”; MARCINEK — nieczynny; KOMEDIA MUZYCZNA — g. 19.30 „Porwanie Sabinek”.

Kina

APOLLO — g. 10, 12, 14, 16, 18, 20 i 22 „Żołnierz królowej Madagaskaru” (polski, 18 l.); RIALTO — g. 10.30, 13, 15.30, 18 i 20.15 Wyznania hochsztaplera Feliksa Krulla” (nie miecki, 18 l.); MUZA — g. 10-20 „Wakacje z gangsterem” (włoski, 12 l.); MINIATURKA — g. 13.30, 14.30 „Moskiewskie zoo”; g. 15.45, 18 i 20.15 „Ewa chce spać” (polski, 18 l.); WARTA — g. 10, 12 i 14 „Nie ma miejsca dla dzikich zwierząt” (niem., 10 l.); g. 16, 18.15 i 20.30 „Na plaży” (włoski, 18 l.); CZTERNASTKA — g. 14, 16, 18 i 20.15 „Porte des Lilas” (franc., 16 l.); DOM KULTURY MO — g. 15 i 17 „Legenda o miłości” (czeski, 16 l.); PANCERNIAK — g. 17.30 i 20 „Siedmiu złodziei” (włoski, 12 l.); WOJSKOWE — g. 17 i 19.30 „Cichy Don” (I ser., radz., 16 l.); MALTA — g. 16, 18 i 20 „Popiół i diament” (polski, 18 l.); GWIAZDA — g. 15, 17.30 i 20 „Kto zabił?” (franc., 18 l.); OSIEDLE — g. 16, 18 i 20 „Król Maciś I” (polski, 7 l.); godz. 22 „Noe w Wenecji” (aust., 16 lat); PIAST — g. 16.45 i 19 „Gervaise” (franc., 18 l.); HUTNIK — g. 16.45 i 19 „Śmiech w raju” (ang., 12 l.); ZNIEC — nieczynny; FOTOPLASTIKON — od g. 9-21 „Od Jerolim do Kairu”.

Radio

15 — C. Franek: Preludium, Chorał i Fuga — wykonał Ryszard Bakst — fortepian: 15.30 — z życia Zw. Radz.: 16.05 — aud. aktualna; 16.15 — sobotnie popołudnie; 17 — dla dzieci: „Otwarta skrzynka”; 17.30 — muz. i aktual.; 17.55 — na wesoło; 18.40 — encyklopedia humoru i satyry; 19.20 — wiad. sport.: 19.30 — podwieczorek przy mikrofonie; 21.05 — muz. baletowa; 21.30 — mel. tan.; 22 — wesoly kramik; 22.15 — muz. tan.: Wiadomości: 5, 6, 7, 8, 13.55, 16, 19, 21 i 23; PROGRAM II (Poznań) 15.10 — pieśni Ziemi Nadodrzańskiej; 15.30 — dla dzieci: „Uczymy

Sklepy spożywcze w dzielnicy

Ostatnia sesja DRN-Wilda poświęcona zagadnieniom rzemiosła i handlu, dostarczyła na tyle danych, by je można było przeanalizować, a z niektórymi — podyskutować. Wydaje się to celowe ze względu na podobną sytuację w innych dzielnicach. Próba takiej analizy po ogólnym spojrzeniu na handel w mieście i dzielnicach (patrz artykuły: „Quo vadis poznański handel?” i „Poznański handel w przekroju dzielnic”) ułatwi być może dzielnicowemu radom sprecyzowanie wniosków dotyczących ich terenu.

Uważny czytelnik orientuje się, że Wilda, czwarta co do zaludnienia po Grunwaldzie, Starym Mieście i Jeźycach, zajmuje czwarte miejsce w ilości sklepów spożywczych, a piąte — w sieci sklepów przemysłowych w przekroju dzielnic. Na tej podstawie można sądzić, że Wilda nie należy do najgorzej sytuowanych dzielnic w części miasta i sieć jej sklepów jest proporcjonalna do zaludnienia. Tak można sądzić, porównując z innymi dzielnicami.

W liczbach bezwzględnych, sytuacja przedstawia się znacznie gorzej. Biorąc teoretycznie, (bo nie uwzględniamy lokalizacji i wielkości sklepów), 670 mieszkańców Wildy zaopatruje się w jednym sklepie spożywczym (stan z 1957 r.). I nic tu nie może powoływać się na jeszcze bardziej krytyczny stan w innych dzielnicach czy handlowy rozwój centrum miasta.

Każda z dzielnic stanowi dla siebie odrębną całość, każda ma swoje śródmieście i musi mieć centrum handlowe. Sądzę, że w ten sposób trzeba spojrzeć na handel i rzemiosło w poszczególnych dzielnicach. Centralne położenie śródmieścia Poznania wobec peryferyjnego usytuowania Wildy, Jeźyc czy Grunwaldu, może im jedynie uzupełnić i ułatwić zaopatrzenie oraz lokalizację handlu i rzemiosła w dzielnicach.

W wyżej wymienionych dzielnicach, 15 — mel. jazzowe w wyk. sekcji Bonny Goodman i Dave Brubecka; 16.25 — gra Pozn. Kwartet Rytm.; 16.45 — reportaż; 17.15 — marsze; 17.50 — co przynosi jutrzejsza niedziela sport.; 17.55 — koncert estradowy z okazji 40-lecia Poczty Polskiej; 18.25 — koresp. z zagranicy; 18.35 — muz. i aktual.; 19 — gra ork. tan. PR; 19.35 — aud. aktual.; 19.50 — Opr. Otto Lindeman: „Trzech Strausów”; 20.27 — kronika sportowa; 20.40 — gra Pozn. 15-tka Radia; 21 — Matysiakiowie; 21.30 — zgaduj — zgadula; 22.23 — muz. tan.; 24 — muz. tan.: Wiadomości: 5.30, 6.30, 7.30, 8.30, 12.04, 15, 18.20, 20 i 23.50.

Telewizja

17 — Kajtusowe kino; 18 — „Piłko oko”; 19.30 — Dziennik (W-wa); 20 — „400-lecie Poczty Polskiej”; — Koncert estradowy — transm. z Hali Parkowej w Katowicach; 22 — Teatrzyk Telewizji: „Pod Płatem”.

Dyżury pełnią:

SZPITAL KLIN. IM. PAWŁOWA — chirurgia i interna (ul. Długa nr 1/2, tel. 40-04); APTEKI: Dzielnicy 107, Głogowska 146, Matejki 1, Mickiewicza 22, A. Lampęgo 2, Główna 53.

Jeźyce uzyskają Delikatesy i kawiarnię

Omówienie zagadnień przemysłu i handlu oraz zaopatrzenia mieszkańców w różne artykuły było głównym tematem piątkowej sesji Dzielnicowej Rady Narodowej na Jeźycach.

Wyprobowana uczciwość

Podczas pierwszego występu „Ślaska” w Hali MTP nr 16, małżonkowie — Państwo Cz. i J. Mencłowie z Nakła, znaleźli portmonetkę z większą kwotą pieniędzy. Portmonetka ta jest do odebrania u kierownika Hali MTP nr 16.

Jak powiedzieli, szczęśliwi znalazcy, tego rodzaju gratka trafia im się nie po raz pierwszy, bowiem pieniądze znaleźli już trzeci raz i zawsze je zwracali prawowitym właścicielom. Można więc powiedzieć, że uczciwość Państwa Mencłowych jest naprawdę wyprobowana. (Oz.)

Rozwój centrum handlowego w śródmieściu miasta, nie może odbywać się kosztem zaniedbywania dzielnic i zanikania centrum handlowego dzielnicy.

Brak koordynacji w planowym rozwoju sieci, pogłębia jeszcze bardziej dysproporcje w stosunku liczby mieszkańców na jeden sklep, zwiększa promień zasięgu sklepu, a z drugiej strony — dopuszcza do zbyt bliskiego, jak na nasze warunki, położenia sklepów tych samych branż.

Aby poznać sytuację handlu i rzemiosła na Wildzie, spojrzmy więc na dzielnicę jako na odrębną całość. Dla ułatwienia przyjmijmy cztery strefy, ustalone w referacie sprawozdawczym: strefa I — ul. Marchlewskiego — Rynek Wildcki, strefa II — Rynek Wildcki — ul. Traugutta, strefa III — ul. Traugutta — ul. Św. Trójcy, strefa IV — ul. Św. Trójcy — ul. Będzińska. Części stref I i II, skupione wokół Rynku Wildckiego, stanowią śródmieście i city handlowe Wildy. Wyróżniają się gęstością zaludnienia od reszty dzielnicy. Strefa III jest jak by wąskim przesmykiem łączącym centrum z rozbudowanym sąsiedztwem. Tutaj z kolei następuje zwiększenie sieci sklepów.

Jak wykorzystuje się istniejące sklepy i jak je można wykorzystać? Uspołecznione sklepy spożywcze (132) mają na ogół właściwą lokalizację, ale — niestety — w połowie nie posiadają odpowiedniej powierzchni i zaplecza. Tym bardziej odczuwa się brak sklepów ogólnospożywczych w I strefie (jest ich tam 13), na białowych II i III, piekarniczych (są 4 w strefie I, 2 — w II i tylko po jednym w III i IV) zwłaszcza na Dębca, brak też sklepu rybnego w strefie III. Sytuację tę zmienić może głównie nowe budownictwo.

Na razie jednak wydaje się konieczne zwiększenie liczby sklepów ogólnospożywczych, choćby drogą uzupełnienia branż.

Uzupełnieniem sklepów uspołecznionych powinny być prywatne. Można by więc sądzić, że znajdziemy je dalej od centrum dzielnicy. Tymczasem 8 sklepów jest w strefie I, 11 — w II, 1 — w III i 4 w IV. Akurat na odwrót, choć kupować łatwiej o pomieszczenie na jego mały sklepik. Handel prywatny chciałby budować pawilony w śródmieściu, lecz nie stać go na kiosk czy stragan na peryferiach. Przykład: koncesji na handel drobnodetailny na Rynku Wildckim — jest 48 (w tym 8 przemysłowych), a na dębieckim — 5 (tylko spożywcze). Jednocześnie notuje się samolikwidację sklepów prywatnych, zwłaszcza spożywczych, w ciągu roku ubyło ich 5.

Gastronomia, to byłby osobny temat, ale nie ma się nad czym rozwodzić. Wilda ma ledwie 5 restauracji, 3 kawiarnie i 2 bary mleczne, na 70 tysięcy mieszkańców! Brak restauracji, kawiarni, brak pomieszczeń. Stara śpiwórka od czasu prześwietlenia „rewindacji” lokali handlowych. Dla zrównoważenia 56 pomieszczeń trzeba by 92 izb mieszkalnych. Skąd to wziąć? Toteż przez rok uzyskano 8 lokali (6 przez zniechęcenie użytkowników) co należy uznać za niewątpliwą sukces.

Tak to gospodarzy się dziś w dzielnicach.

Z. SEK

„Jesienny Salon Otwarty” w Pałacu Działyńskich

Obok dorocznego salonu w CBWA grupa artystów poznańskich wystawia w Pałacu Działyńskich „Jesienny Salon Otwarty”. Na wystawę składa się około 130 prac malarstwa, grafiki i rzeźby. Fakt zorganizowania takiej wystawy jest w naszym środowisku kulturalnym nie bez znaczenia. Miłośnicy plastyki będą mieli okazję ocenić tych artystów, którzy nie znaleźli się w Odwachu.

A więc w niedzielę o godzinie 11 spotykamy się w Pałacu Działyńskich, zaś o godzinie 12 w CBWA — Odwach, Stary Rynek. (i)

Z kulturą na peryferie

Ostatnie posiedzenie Komisji Oświaty i Kultury przy DRN Poznań - Grunwald poświęcone było omówieniu przygotowań do obchodów Dnia Nauczyciela i upowszechnienia kultury, zwłaszcza na peryferiach dzielnicy.

Koncert dla nauczycieli dzielnicy przewidziany jest 20 bm. o godz. 16 w sali Domu Kultury MO. W programie rozdanie ponad 120 nagród i listów pochwalnych. Fundusz nagród wynosi około 126 tys. zł. Poza tym przew. Magdziarek udzielił 5 nagród specjalnych dla najbardziej zasłużonych nauczycieli.

W dyskusji nad sposobami upowszechnienia kultury przew. Magdziarek podał do wiadomości, że Prezydium DRN przeznacza na działalność kulturalną 20 tys. zł. jeszcze w tym roku. Jest projekt zorganizowania imprez dochodowych, jak np. koncertów rozrywkowych w hali nr 16 z udziałem znanych artystów. Ze zdobytych funduszy można by finansować imprezy „deficytowe”, np. koncerty dla pracowników służby zdrowia, dla budowniczych szkół czy też dla członków komitetów blokowych.

Eliminacje zespołów świetlicowych ożywią niewątpliwie zamiarą gźdzeniedzie działalności kulturalnej. Zwycięskie zespoły reprezentują swój program na koncercie, zorganizowanym właśnie na peryferiach dzielnicy. Duże nadzieje wiąże się z projektem otwarcia Klubu Prasowego na terenie MTP.

Godny odnotowania jest fakt przygotowywania nowego kina na 300 miejsc przy ul. Krauthofera (Górczyn). Otworzą

Czy znasz filmy radzieckie?

Zorganizowany z okazji Festiwalu Filmów Radzieckich konkurs młodzieżowy dobiega końca. Finał jego „w skali wojewódzkiej” odbędzie się jutro o godzinie 11 w Klubie TPP-R przy ulicy Ratajczaka (I piętro).

Dla uczestników konkursu, biorących udział w „Zgaduj-zgaduli”, przewidziane są cenne nagrody, z których pierwszą jest rower. Zwycięzca konkursu wojewódzkiego pojedzie na centralną imprezę do Warszawy, w której weźmie udział Telewizja Polska i Moskiewska.

A więc do zobaczenia jutro w Klubie TPP-R na filmowej „Zgaduj-zgaduli”. (V)

Wkrótce otwarty zostanie w pomieszczeniach byłej kawiarni „Nawojka”, klub studencki „Od Nowa”. Uruchomiony on będzie dzięki staraniom Rady Okręgowej Zrzeszenia Studentów Polskich i Redakcji studenckiego tygodnika „Od Nowa”. Studenci działacze kulturalni spodziewają się, że klub wypełni lukę w życiu kulturalnym poznańskiego środowiska.

Kilka dni temu wiedziona ciekawością wstąpiłem do b. „Nawojki”. Dostałem się tam oczywiście od strony „kuchennych schodów”, gdyż jeszcze trwały przygotowania do otwarcia. Warto przy okazji podkreślić, że wszystkie prace remontowe studenci wykonali sposobem gospodarczym.

Na miejscu zastałem kilku członków Rady Klubu. Ich optymizm i zapał, pozwalający przypuszczać, że nareszcie poznajemy studentów doczekają się klubu z prawdziwego zdarzenia, klubu, w którym nie będzie „sztywności” i „drętwoty mowy”. Koledzy organizujący klub mają już nakreślony — trzeba przyznać — ciekawy, program. Opowiada o nim kierownik „Od Nowa” Tadeusz Dębski.

Może najpierw garść informacji czysto organizacyjnych. A więc, aby w naszym klubie nie wibrył sobie gniazdo różne „niebieskie ptaki”, jak to miało miejsce w „Nawojce”, musimy, niestety, zastosować środki profilaktyczne. Wprowadzamy karty wstępu. Będą je przydzielały Rady Uczelniane ZSP. Zamierzamy wydać 1000 kart. Członkowie korzystają be-

da z wszystkich imprez organizowanych w klubie bezpłatnie.

Pragniemy, by w klubie wytworzyła się swobodna, towarzyska atmosfera, by wszyscy czuli się dobrze. Co do programu to przewidujemy, że kilka razy w tygodniu odbywać się będą stałe imprezy: Kawiarni Poetyckiej „Wierzbaka”, kół miłośników muzyki sympokowanej, dyskusyjnego kół filmowego. Kół humanistyczne będą urządzały herbatki dyskusyjne. W soboty i niedziele kilkugodzinne podwieczorki taneczne.

Uczestniczący w naszej rozmowie, Adam Radajewski, Miłan Kwiatkowski i Janusz Prusiewicz są również dobrej myśli ten, wierzą, że szansa ożywienia poznańskiego środowiska studenckiego nie zostanie zmarnowana.

Chętnie widzielibyśmy w naszym gronie — mówi w. Prusiewicz — studentów uczelni artystycznych: Państwowej Wyższej Szkoły Sztuk Plastycznych i Państwowej Wyższej Szkoły Muzycznej. Niech pan napisze, że zapraszamy ich serdecznie do klubu. (mi)

Odpowiadamy

St. Kubasik, A. Pozorski, Mosina. — Odpowiedź nasz radca prawny.

Lucjan Świątek, Poznań 10. — Podajemy adres: Związek Spółk. Mieszkaniowych, Poznań, ul. Skrzyta 1. (7897)

Kazimiera Sładowska, ul. Chociszewskiego 46 m. 40. W sprawie kursu krawieckiego dla dziewcząt radzimy zgłosić się u kierownika Wydz. Zatrudnienia, ul. Zamkowa. (7702)

Mgr. Żuk. — Listy wysłał Pan do właściwych czynników. Redakcja może jedynie dowiadywać się jak sprawę załatwiono. (7720)

Henryk D. — Z dniem 1 lipca została zniesiona ustawa o zaopatrzeniu emerytalnym funkcjonariuszy państwowych i wprowadzono jednolity system emerytalny oparty na dekrety z dnia 25. 6. 1954 (Dz. U. z 1958 r. nr 23 poz. 97). Z dniem 1 sierpnia zniesiono uprawnienia do korzystania z 50 proc. ulgi przejazdowej PKP, która na przysługiwała dotychczas na podstawie § 44 ust. 1 lit. N. Kasy biletowe zostały powiadomione o zaprzestaniu honorowania tych legitymacji. (7722)

PCK uczy, pomaga wychowuje

Sport Nasze przygotowania do igrzysk olimpijskich

Dwuletnim planem przygotowań olimpijskich do XVII Olimpiady, która odbędzie się w Rzymie, objęte są w zasadzie wszystkie olimpijskie dyscypliny sportu (22), z tym jednak, że w lekkiej atletyce, boksie, kajakarstwie, podnoszeniu ciężarów, gimnastyce i hokeju na trawie brany jest pod uwagę udział w igrzyskach przedstawicieli wszystkich konkurencji. Natomiast w pozostałych wystawienie reprezentacji narodowej uzależnione będzie od wykazanej formy.

Niski poziom zimowych dyscyplin oraz wysokie koszty związane z wysłaniem ekipy sprawiają, że udział polskiej reprezentacji w Squaw Valley będzie raczej symboliczny. Największe szanse startu — jak dotychczas — posiada sztafeta kobiet.

Dwuletni plan szkolenia, opracowany przez PKOl przy współpracy ze związkami sportowymi, jest centralny. Oznacza to, że centralnie opracowane są plany szkoleniowe dla poszczególnych zawodników. Centralnie szkółki się zawodników w ośrodkach PKOl, które

Ślask - Wielkopolska w hokeju

Na zakończenie sezonu raz jeszcze zobaczymy dwie reprezentacje w hokeju na trawie najsilniejszych okręgów, w pojedynku, który odbędzie się w niedzielę na boisku w Środzie. W składach obu drużyn zabraknie jedynie zawodników, wyznaczonych do reprezentacji przeciwko Hiszpanii. (X)

50 lat

Spółdzielczo - Rzemieślniczy KS Posańskie obchodzący w bieżącym roku 50-lecie swego istnienia, urządził dzisiaj akademię w sali Izby Rzemieślniczej przy ul. Niezłomnych nr 2. Początek o godz. 18.

Po okolicznościowym referacie nastąpi odznaczenie członków zaśluzonych w rozwoju klubu, legitymującego się obecnie posiadaniem 9 aktywnych sekcji. (X)

Trójmecz waterpolistów

Dzisiaj (o godz. 19) i jutro (o g. 12) rozegrany zostanie w pływalni przy ul. Wronieckiej trójmecz waterpolistów-juniorów: Energetyk - Astra Krotoszyn - Polonia W-wa.